

Sławomir KALINOWSKI¹

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk

ORCID: 0000-0002-8068-4312

Weronika WYDUBA²

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk

ORCID: 0000-0003-4091-5574

Sytuacja ekonomiczno-społeczna ludności w czasie pandemii koronawirusa w Polsce

Streszczenie: Głównym celem prowadzonych badań było rozpoznanie sytuacji społeczno-ekonomicznej mieszkańców Polski w okresie pandemii koronawirusa. W szczególności chcieliśmy uzyskać odpowiedź na pytanie, czy ankietowani mają

¹ Dr hab. Sławomir Kalinowski – prof. IRWIR PAN, doktor habilitowany nauk ekonomicznych, profesor w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk. Zainteresowania badawcze obejmują poziom życia i ubóstwo ludności wiejskiej, a także zagadnienia związane z niepewnością pracy, ekonomią społeczną, bezrobociem i społecznym aspektem teorii gier. Autor ponad 100 publikacji, w tym książki *Poziom życia ludności wiejskiej o niepewnych dochodach* (2015, PWN), współautor książki *Ubóstwo ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego* (2007, Wyd. AR w Poznaniu) oraz redaktor naukowy monografii *Życie na skraju – marginesy społeczne wielkiego miasta* (2014, Wyd. Societas Pars Mundi), *Marginalizacja a rozwój społeczny – między teraźniejszością i przeszłością* (2017, Wyd. Societas Pars Mundi) oraz *Bliżej ludzi – programem dla nauk społecznych?* (2018, Wyd. Societas Pars Mundi). www.skalin.pl. Adres e-mail: skalinowski@irwirpan.waw.pl

² Mgr Weronika Wyduba – magister ekonomii, asystent w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk. Zainteresowania badawcze obejmują migracje zarobkowe, poziom życia migrantów, a także zagadnienia związane z wiejskim rynkiem pracy. Autorka ma na swoim koncie kilkanaście publikacji, w tym współautorskie rozdziały w monografiach m.in. *Dlaczego polska wieś się wyludnia, chociaż przybywa ludzi na wsi? – O migracjach wewnętrznych na obszarach wiejskich* (2019, Migracje a sytuacja demograficzna Polski, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa), *Zawody deficytowe i nadwyżkowe w kontekście wiejskiego rynku pracy* (2019, Zmiany na rynku pracy w perspektywie społecznej. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika), a także artykuły naukowe w dwumiesięczniku „Handel Wewnętrzny”, kwartalniku „Intercathedra” oraz Zeszytach Naukowych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie „Problemy Rolnictwa Światowego”. Adres e-mail: wwyduba@irwirpan.waw.pl

poczucie pogarszania się sytuacji dochodowej w badanym okresie, czy obawiają się ubóstwa oraz czy mają poczucie bezpieczeństwa zatrudnienia. Ubóstwo było mierzone głównie za pomocą wskaźnika ubóstwa subiektywnego (pytanie Deleecka), które dotyczyło „możliwości wiązania końca z końcem”. Było uzupełnione o pytanie dotyczące deprywacji materialnej potrzeb. Na podstawie badań można stwierdzić, że zauważalna jest dychotomia odczuć, pomiędzy tym co ankietowani myślą o własnej sytuacji, a sytuacji w Polsce; ankietowani są bardziej radykalni w ocenie zmian, które zajądą w ich otoczeniu niż u nich samych; wśród ankietowanych zauważalna jest obawa przed wzrostem poziomu ubóstwa w kraju (87%), jednocześnie niemal 40% ankietowanych obawia się utraty stabilności finansowej; respondenci obawiają się wzrostu bezrobocia w Polsce (ponad 90%), jednak w mniejszym stopniu obawiają się utraty własnej pracy (nieco ponad 20%).

Słowa kluczowe: koronawirus, dychotomia odczuć, pandemia

Wprowadzenie

Na skutek pandemii koronawirusa wiele osób znalazło się w wyjątkowej, niecodziennej sytuacji. Zmianie uległo życie rodzinne, zawodowe, czy też społeczne. Z tego też względu zespół badawczy Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk podjął się sprawdzenia jak zmieniła się sytuacja społeczno-ekonomiczna Polek i Polaków w okresie pandemii COVID'19. Określenie tych zmian wymaga zwrócenia uwagi na tło ekonomiczne badań. Według prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego w 2020 roku nastąpi spadek PKB o 4,6% i wzrost stopy bezrobocia do poziomu 9,9%. W kolejnym roku przewidywany jest wzrost PKB, jednak nie na tyle duży, aby wyrównać straty z bieżącego roku. Jednocześnie MFW zapowiada niewielki spadek bezrobocia w 2021 roku do 8%. Takie załamanie gospodarki może stanowić ważny czynnik pogarszania się poziomu życia rodzin. Na pogłębienie trudnej sytuacji życiowej i realny spadek dochodu wpływ będzie miała również stopa inflacji na poziomie odpowiednio 3,2 i 2,6% (badania GUS wskazują, że w marcu 2020 roku stopa inflacji mierzona CPI zbliżyła się do poziomu 5%, nienotowanego od szeregu lat). Niestety istnieje ryzyko, że sytuacja będzie gorsza od projektowanej, dlatego konieczne są działania przeciwdziałające pogłębieniu się kryzysu gospodarczego.

Na wymiar ekonomiczny ostatnich miesięcy nakłada się wymiar zdrowotny. W okresie prowadzenia badań oficjalna liczba osób zaka-

zonych kształtowała się na poziomie 5 575 (9.04.) i 7 582 (15.04.), zaś liczba zmarłych odpowiednio 174 i 286 osób. W związku ze zniesieniem „kwarantanny narodowej” przewidywania epidemiologów wskazują, że sytuacja w tym zakresie będzie ulegać dalszemu pogorszeniu. Podwójne oddziaływanie wymiaru ekonomicznego i zdrowotnego wymaga rozpoznania sytuacji, a następnie stworzenia narzędzi, które pomogą ograniczyć wszystkie skutki pandemii.

Cel i przedmiot badań

Badania dotyczące różnych aspektów wpływu koronawirusa na życie ludności prowadzone są niemal od początku pandemii. Jednak takowe nie pojawiły się w kontekście ubóstwa oraz jego zmian, w związku z tym konieczne jest stawianie szybkich, ale też przemyślanych diagnoz dotyczących tego, jak gospodarstwa domowe przystosowują się do zmieniającego otoczenia. Powstała luka poznawcza spowodowała, że pracownicy Instytutu podjęli się jej wypełnienia, co pozwoli w najbliższej przyszłości na wyciągnięcie wniosków o charakterze aplikacyjnym.

Głównym celem prowadzonych badań było rozpoznanie sytuacji społeczno-ekonomicznej Polek i Polaków w okresie pandemii koronawirusa. W szczególności odpowiedź na pytanie, czy ankietowani mają poczucie pogarszania się ich sytuacji dochodowej w badanym okresie, czy obawiają się ubóstwa oraz czy mają poczucie bezpieczeństwa zatrudnienia.

Metodyka badań i próba badawcza

Metodologia badań powstała w toku prac koncepcyjnych prowadzonych przez pracowników Instytutu. Informacje na temat badanej zbiorowości uzyskano dzięki zastosowaniu standaryzowanego kwestionariusza badawczego. Pytania w nim zawarte miały charakter zarówno ilościowy, jak i jakościowy. Część pytań miało charakter otwarty, co pozwoliło włączyć się w procesy zachodzące w gospodarstwach domowych podczas trwania pandemii. Badania były prowadzone metodą CAWI – Computer-Assisted Web Interview, która w ówczesnej sytuacji, a więc braku możliwości bezpośredniego kontaktu z ankietowanymi,

stała się jedną z nielicznych możliwości zapoznania się z sytuacją respondentów. CAWI jest jedną z form pomiarów ilościowych, w której poprzez badania za pomocą kwestionariuszy ankietowych udostępnianych w Internecie można uzyskać odpowiedź na część nurtujących nas badaczy pytań. Metoda ta umożliwiła uczestnictwo znacznej grupy ankietowanych, przy zapewnieniu im anonimowości. Badania przeprowadzono w terminie 9–15 kwietnia 2020 roku. W badaniu wzięło udział 3086 osób z całej Polski. Mimo że próba nie miała charakteru reprezentatywnego, to znaczna ilość osób, które wzięły udział w badaniu pozwoliła na formułowanie pewnych wniosków i zachodzących zależności w poszczególnych frakcjach.

Aspekty definicyjne

Jednym z wyznaczników sytuacji ekonomiczno-społecznej jest ubóstwo. Stanowi ono przedmiot wielu analiz empirycznych (Golinowska, 2018; Tarkowska, 2013; Jarosz, 2013; Galor, Goryńska-Bittner, Kalinowski, 2014). W prowadzonych rozważaniach za grupy w największym stopniu zagrożone ubóstwem wymienia się kobiety, niepełnosprawnych, pracujących w formach elastycznych, ludzi starszych, dzieci, mieszkańców wsi, czy też bezrobotnych (Healy, 2017; Binder, 2014; Standing, 2014; Warzywoda-Kruszyńska, 2012; Serneels, Dercon, 2014; Marcysiak, Prus, 2017; Goryńska-Goldmann, Gazdecki, Wielicka-Rogulska, 2016). Jednak sytuacja koronawirusa wprowadza kolejną grupę potencjalnie zagrożoną ubóstwem, a mianowicie osoby, które na skutek zamrożenia gospodarki musiały zamknąć własną działalność oraz te, które zostały pozbawione pracy. Wśród tych osób należy szukać potencjalną frakcję zagrożoną ekskluzją społeczną. Tym samym dla tych grup powinny być przygotowywane rozwiązania, które uchroniłyby je przed biedą.

Samo ubóstwo potraktowano jako zjawisko społeczne polegające na braku odpowiednich środków materialnych niezbędnych do pokrycia określonego poziomu wydatków na dobra i usługi. W rezultacie brak tych środków uniemożliwia korzystanie z dóbr i usług w stopniu zapewniającym zaspokojenie potrzeb. Odnosi się więc ono do osób, które ograniczają wydatki poniżej minimum akceptowanego przez mieszkań-

ców danego kraju. Warto jednak podkreślić, że ubóstwo jest efektem pewnych działań endo- i egzogenicznych i nie można go sprowadzać wyłącznie do braku środków pieniężnych, jest to również kwestia ustalenia deprywacji potrzeb oraz utrudnień uczestnictwa w życiu zbiorowym.

Wypada zauważyć, że ubóstwo może występować zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej, jak i społecznej. W pierwszym przypadku oznacza nierównomierny rozkład zasobów pieniężnych i rzeczowych, natomiast w drugim niedostateczny dostęp do dóbr i usług, szeroko rozumianej kultury, edukacji, zdrowia itp. Przejawem ubóstwa społeczniego jest również brak możliwości wpływu na procesy decyzyjne w państwie zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i politycznym, a więc niewielki lub mało istotny udział w życiu zbiorowym.

W przedstawianym artykule za podstawę rozważań nad własną sytuacją społeczno-ekonomiczną przyjęto definicję ubóstwa subiektywnego. Uważa się ją za najbardziej demokratyczną miarę definiowania biedy. Podstawą wyznaczania ubóstwa stały się pytania H. Deleecka (1977), odzwierciedlające rzeczywiste dochody pozwalające „wiązać koniec z końcem”. Respondenci poprzez postawione pytania sami określali, czy ich aktualne dochody pozwalają realizować potrzeby. Ubóstwo subiektywne zostało zbadane za pomocą szeregu pytań pozwalające określić zakres deprywacji potrzeb.

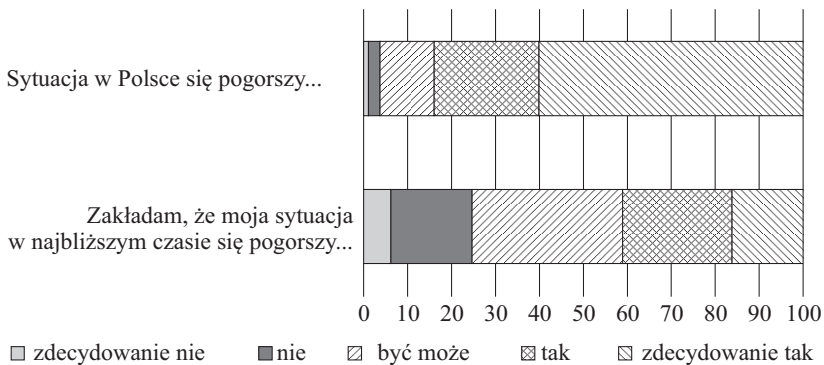
Mamy świadomość, że zagrożenie ubóstwem i jego poczucie nie jest jedynym elementem wymagającym uwagi podczas koronawirusa. Sam katalog problemów do rozwiązania jest znacznie dłuższy. Jednak ubóstwo z jednej strony stanowi czynnik wykluczający z rynku pracy, poprzez mniejsze możliwości rozwoju i zdobywania kompetencji, z drugiej zaś strony jest efektem niskiej pozycji na tym rynku. Z tego też względu walka z ubóstwem powinna stanowić ważny z elementów „tarcz antykryzysowych”.

Wyniki badań

Zasadniczym wnioskiem wypływającym z badań jest dysonans odczuć ankietowanych. Zauważalna jest różnica pomiędzy tym, co sądzą o swojej sytuacji ekonomicznej i społecznej, a tym, co myślą o sytu-

acji w Polsce. Respondenci są bardziej radykalni w ocenie zmian, które przewidują, że zajdą w ich otoczeniu niż u nich samych. Ponad 84% z nich zakłada, że sytuacja w kraju się pogorszy, z tego 60% jest tego pewna. Ci sami ankietowani nie są już jednak tak stanowczy w ocenie własnej sytuacji – co siódmy respondent jest pewien jej pogorszenia, zaś co czwarty uważa, że jest to prawdopodobne (wykres. 1). Według P. Michonia (2010: 124, 151) zadowolenie z własnej sytuacji materialnej jest w zasadniczej mierze efektem psychologicznej skłonności do odczuwania szczęścia, w mniejszym zaś stopniu reakcją na rzeczywistą sytuację. Za R. Easterlinem (2001) przyjmuje się, że na ocenę zarówno własnej sytuacji, jak i otoczenia wpływa szereg czynników, w tym miejsce na rynku pracy, status społeczny, możliwość korzystania z czasu wolnego. Do tego należałoby dodać inne obiektywne warunki, jak forma zatrudnienia, wysokość wynagrodzenia, czy też miejsce zamieszkania. Czynniki te w okresie koronawirusa mogą potęgować ocenę zarówno na korzyść, jak i wzmagając niezadowolenie.

Wykres 1. Odczucia ankietowanych co do zmian sytuacji w Polsce oraz ich gospodarstwa domowego (w %)

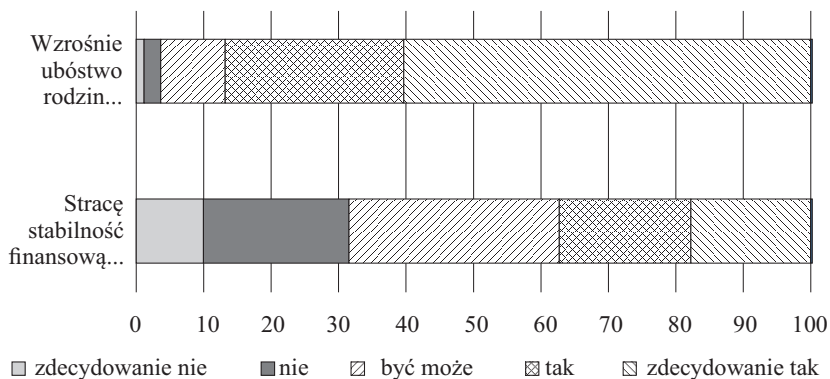


Źródło: Badanie własne.

Podobną zależność można zaobserwować w przypadku oceny wzrostu ubóstwa w Polsce. Respondenci wykazują jeszcze większy pesymizm – niemal 87% uważa, że ubóstwo wzrośnie. Z kolei zdecydowanie mniej osób obawia się o swoją sytuację materialną. Chociaż co trzeci ankietowany boi się utraty stabilności finansowej (17,8% z całą pewno-

ścią, 19,5% prawdopodobnie), to poczucie znalezienia się poniżej linii ubóstwa nie jest dla nich aż tak oczywiste (wykres 2).

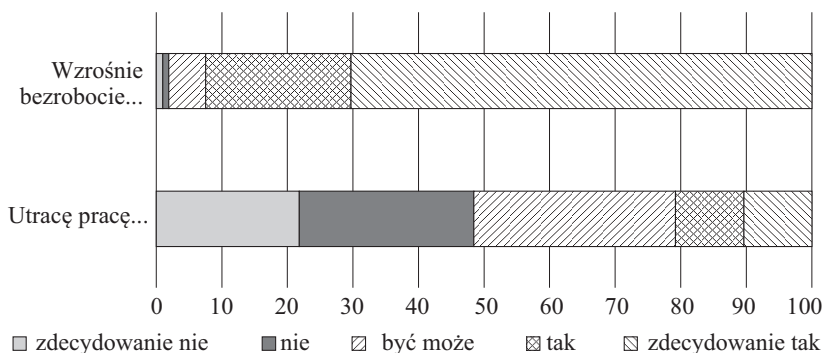
Wykres 2. Odczucia ankietowanych odnośnie wzrostu ubóstwa i utraty stabilności finansowej (w %)



Źródło: Badanie własne.

Kolejna kwestia wskazująca na dychotomię odczuć ankietowanych to pytanie o utratę pracy. Ponad 70% respondentów zakłada z całą pewnością, że bezrobocie w Polsce wzrośnie, jednak zaledwie co dziesiąty uznaje, że utrata pracy może dotyczyć jego (wykres 3).

Wykres 3. Poczucie wzrostu bezrobocia i utraty pracy przez ankietowanych (w %)



Źródło: Badanie własne.

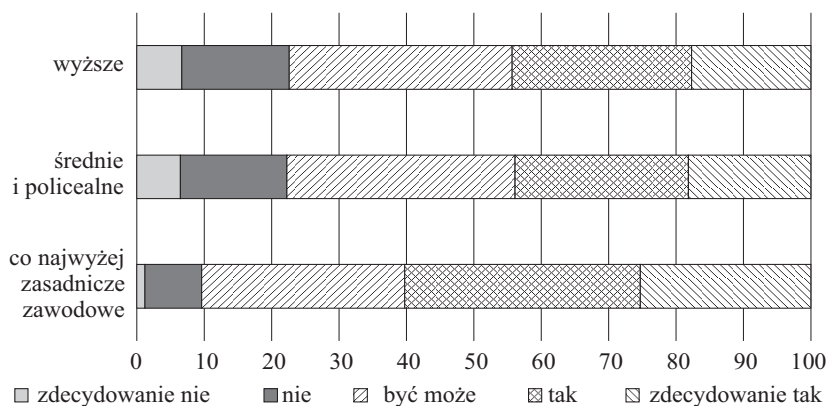
Pojawia się pytanie jaka jest przyczyna wykazanej dychotomii odczuć. W warunkach ogólnego dobrobytu korzystna sytuacja ekonomiczna nakręca aspiracje, więc osoby bogatsze mogą gorzej odczuwać swój poziom życia, jednak zgoła odmienne podejście może być przedstawiane w warunkach kryzysu, czy też sytuacji szczególnych takich jak pandemia. Biorąc pod uwagę grupy odniesienia ankietowani mogą mieć poczucie, że „inni mają gorzej”, zatem łatwiej akceptować swój aktualny poziom życia. Ograniczenia co do możliwości realizacji celów powoduje, że obniżają aspiracje, a respondenci akceptują swoją sytuację ekonomiczną. Ponadto w początkowej fazie pandemii można było zaobserwować „efekt rygla”, polegający na utrzymywaniu dotychczasowego poziomu życia, pomimo utraty części dochodów. Kolejne etapy badań pozwolą zauważyć, jak długo takie podejście się utrzymuje. Nie należy wykluczać, że wraz ze zbliżaniem się ryzyka utraty pracy i dochodów dychotomia odczuć ulegnie zatarciu.

Na odbiór sytuacji otoczenia może wpływać fakt, że w warunkach niejasności, czy wręcz niepewności, większą wagę przywiązuje się do informacji negatywnych (płynących z mediów), co z kolei osłabia optymizm respondentów w skali makro.

Wytłumaczeniem lepszych ocen własnej sytuacji może być teoria autowaloryzacji, a więc dążenia do podniesienia samooceny (por. Strube i in., 1986). Polega ona na przetwarzaniu informacji płynących z otoczenia (m.in. programy telewizyjne o COVID'19, strony internetowe dedykowane pandemii i audycje radiowe), a następnie porównania ich ze swoją sytuacją. Wówczas własna sytuacja widziana jest w pozytywnym świetle i jednocześnie uzyskiwane informacje osłabiają ocenę otoczenia. Porównywalny lub niewiele niższy poziom zaspokojenia potrzeb, gdy warunki życia ogólnie się pogarszają, może sprzyjać rezygnacji z niektórych potrzeb, a w efekcie większej akceptacji swojego poziomu konsumpcji. W psychologii ekonomicznej jest to mechanizm kompensacyjny określany jako „słodkie cytryny”. W czasie pandemii akceptowane są dobra, które dotychczas oceniano awertycznie (Kalinowski, 2015). R. H. Frank (2005: 461–473) wskazuje, że na satysfakcję z poszczególnych elementów życia wpływają zdarzenia, których jesteśmy świadomi. Stąd też można uznać, że ocena własnego gospodarstwa domowego jest w większym stopniu wyznacznikiem prawdziwej oceny zachodzących zmian w trakcie pandemii.

Z badań wynika, że na poziom oceny własnej sytuacji wpływa wykształcenie. Im jest ono niższe, tym bardziej pesymistyczne podejście respondentów. Podczas gdy co czwarta osoba z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym uważa, że ich sytuacja na pewno pogorszy się, to wśród osób z wykształceniem średnim lub policealnym odsetek ten spada do 18,2%, natomiast wśród osób z wyższym wykształceniem do 17,7% (wykres 4).

Wykres 4. Poczucie ankietowanych pogorszenia własnej sytuacji w zależności od wykształcenia (w %)



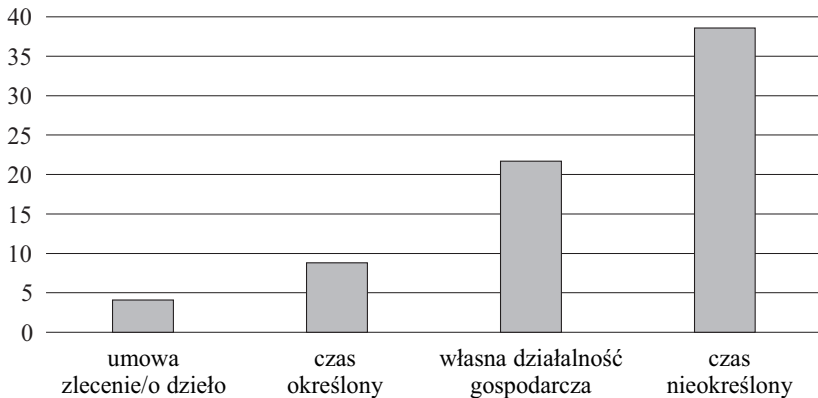
Źródło: Badania własne.

Poczucie pogorszenia poziomu życia nie jest bezpośrednio powiązane z wielkością miejscowości. Najczęściej obawy co do własnej sytuacji mają mieszkańcy miast o wielkości 20–100 tys. mieszkańców, najrzadziej zaś mieszkańcy największych miast (powyżej 500 tys. mieszkańców). Podobnie wygląda ocena ogólnego zadowolenia z życia. Opinia mieszkańców wsi nie odbiega od oceny mieszkańców miast o liczebności 100–500 tys. mieszkańców. Należy jednak pamiętać, że wieś jest pewnym agregatem, który łączy różne typy obszarów wiejskich – od wsi podmiejskich w niewielkim bądź żadnym stopniu powiązanych z rolnictwem, często o charakterze nieróżniącym się od pobliskich miast, po wsie peryferyjne, oddalone od miasta wojewódzkiego, czy też powiatowego, z utrudnioną komunikacją lub wręcz jej brakiem (Kaliniński, 2020; Stanny, Rosner, Komorowski, 2018). Im dalej wieś jest

położona od miasta, tym gorsza ocena. Istotny wzrost ocen negatywnych jest zauważalny we wsiach oddalonych powyżej 30 km od miasta powiatowego. Na tej podstawie można wysunąć wniosek, że ludność z obszarów peryferyjnych województw jest w większym stopniu zagrożona brakiem realizacji potrzeb niż ta w pobliżu miast.

Odczuwany poziom bezpieczeństwa materialnego jest zależny również od formy zatrudnienia. Pracujący na czas nieokreślony lepiej oceniają swoją sytuację niż pracujący na czas określony lub w ramach umów elastycznych. Również prowadzący własną działalność nie są pewni swojej przyszłej sytuacji (wykres 5). Takie wyniki nie powinny dziwić, gdy spojrzysz na dwa aspekty zatrudnienia – przewidywalność oraz ciągłość. W przypadku umów krótkoterminowych, czy też własnej działalności te cechy wpływają na zwiększoną niepewność, zarówno w kontekście posiadania jakiegokolwiek zatrudnienia, jak i wielkości uzyskiwanych dochodów.

Wykres 5. Obawa przed utratą pracy w zależności od formy zatrudnienia – różnica między ocenami pozytywnymi a negatywnymi



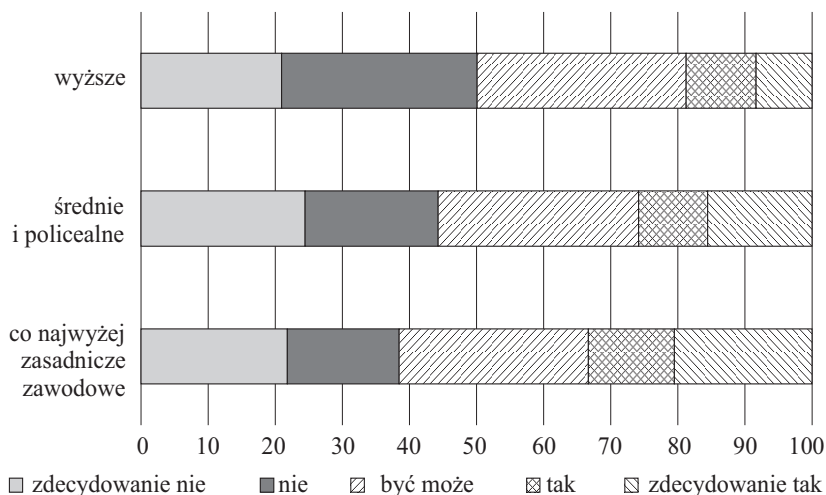
Źródło: Badanie własne.

Sytuacja w okresie pandemii ma wpływ na bezpieczeństwo ankietowanych nie tylko w wymiarze materialnym, ale również w kontekście posiadania pracy. Można przypuszczać, że widmo utraty miejsca pracy będzie rosło wraz z bezpośrednim odczuwaniem skutków pandemii, w tym m.in. likwidacją miejsc pracy w danej miejscowości, utratą

pracy przez bliskich i znajomych, ograniczeniami wprowadzanymi we własnych zakładach pracy itp. Można przypuszczać, że największe bezpieczeństwo odczuwają zatrudnieni na czas nieokreślony z długoletnim stażem, ponieważ ich okres wypowiedzenia również jest dłuższy niż nowych pracowników zatrudnionych na czas określony.

Sama deprecjacja bezpieczeństwa stosunku pracy dotyczy głównie tych grup zawodowych, które wykonują zajęcia niewymagające szczególnie wysokiego wykształcenia i kwalifikacji. Pracownicy o niskich kwalifikacjach i z niższym wykształceniem mają w dużej mierze poczucie potencjalnej zastępowalności przez inne osoby na rynku pracy. Dodatkowo osoby z niższym wykształceniem zwykle wykonują prace w branżach, które w okresie pandemii musiały zaprzestać działalności lub ją ograniczyć, np. usługi, handel, prace wykończeniowe. Osoby z wyższym wykształceniem mniej obawiają się utraty pracy, niż z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym. Ponad 20% osób z niższym wykształceniem jest przekonana, że utraci pracę w związku z panującą pandemią koronawirusa, z kolei wśród osób z wykształceniem wyższym takie przekonanie wykazuje niespełna 9% ankietowanych (wykres 6).

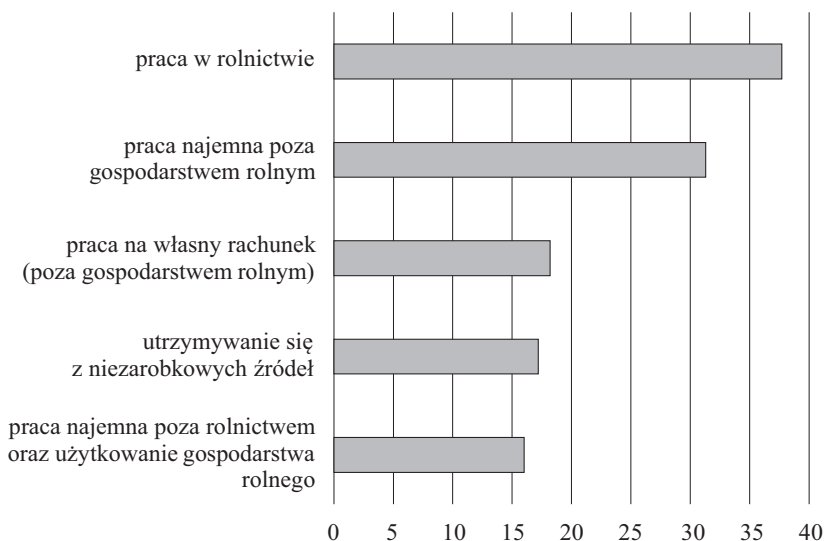
Wykres 6. Obawa utraty pracy w zależności od poziomu wykształcenia (w %)



Źródło: Badanie własne.

Warto podkreślić, że praca w rolnictwie decyduje o zwiększonej pewności utrzymania zatrudnienia. Wynika to ze specyfiki prac w tej branży i powiązania z gospodarstwem rolnym na całe życie. Pandemia nie spowodowała wstrzymania produkcji rolnej. Mimo pewnych utrudnień w sprzedaży produktów, rolnicy znaleźli inne kanały dystrybucji, a produkcja nie uległa większym przeobrażeniom. W branży tej pojawił się przeciwny problem – obawa przed brakiem rąk do pracy. Warto dodatkowo podkreślić, że wśród dwuzawodowców (pracujących poza rolnictwem i jednocześnie posiadających lub użytkujących własne gospodarstwo rolne), pojawia się obawa utraty miejsca pracy poza rolnictwem. Grupa ta ma poczucie, że stanowi pierwszą linię osób przewidzianych do zwolnienia. Utraty pracy, a co za tym idzie również dochodów obawiają się osoby pracujące na własny rachunek (wykres 7).

Wykres 7. Obawa utraty pracy w zależności od źródła utrzymania – różnica między ocenami negatywnymi a pozytywnymi (w %)



Źródło: Badanie własne.

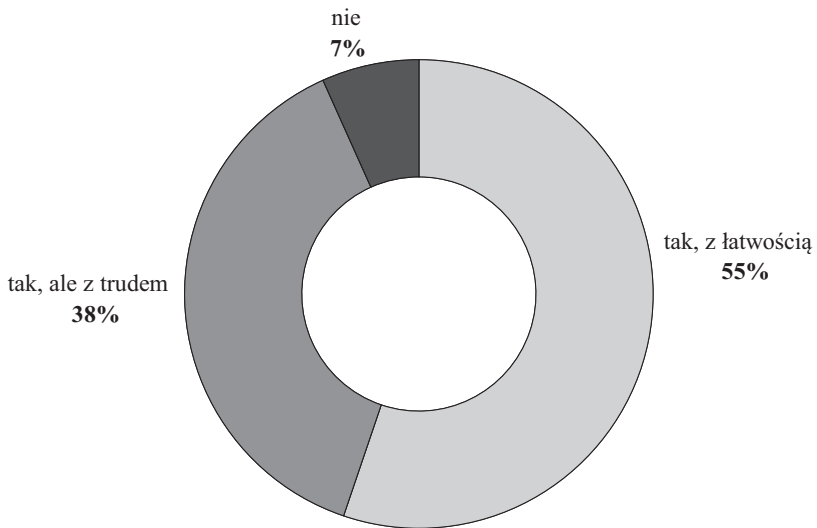
Analiza odpowiedzi dotyczących obaw utraty pracy pozwala zauważyć, że osoby w wieku do 24 lat są w większym stopniu przekonane, że w najbliższym czasie stracą zatrudnienie niż osoby, które mają już znacz-

ne doświadczenie na rynku pracy. Obawa wynika przede wszystkim z faktu zatrudnienia w oparciu o umowy cywilno-prawne, które łatwiej rozwiązać niż umowy o pracę, a także zatrudnienia na czas określony. Dodatkowo łatwiej jest zwolnić pracownika, który dopiero rozpoczyna pracę i ma krótki staż, niż pracownika z wieloletnim doświadczeniem. Dużą obawę o swoje zatrudnienie wykazują też pracownicy w przedziale wiekowym 55–64 lat, którzy zbliżają się do wieku emerytalnego. Nawet jeśli pracodawca oferuje możliwość przejścia w tryb zdalny, to często osoby w tym przedziale wiekowym mają problem z przystosowaniem do nowych technologii informatycznych, niezbędnych przy pracy zdalnej.

Oprócz wspomnianej dychotomii odczuć, ważny jest drugi problem wynikający z badań, a mianowicie poczucie zagrożenia ubóstwem. W badaniu zadano pytanie o możliwość „wiązania końca z końcem”, jako jednego z pytań świadczącego o ubóstwie subiektywnym. Założono, że osoby, które wskazują odpowiedź „nie” są zagrożone ubóstwem na poziomie zbliżonym do minimum egzystencjalnego, zaś te, które wskazują „tak, ale z trudem”, na poziomie minimum socjalnego. Pierwszy próg uznaliśmy za skrajny poziom ubóstwa, drugi zaś za względny. W Polsce szacuje się, że około 2 miliony osób zagrożonych jest ubóstwem skrajnym, dane GUS wskazują, że jest to 5,4% całej populacji (osoby, których dochody wynoszą niecałe 600 zł). Jeśli jednak próg biedy wyznaczony zostanie na poziomie ubóstwa ustawowego, wówczas odsetek ten wzrasta do poziomu 10,9% (dochody nieco przekraczające 700 zł), lub w przypadku ubóstwa relatywnego do 14,2% (dochody 810 zł). Jednocześnie badania GUS wskazują, że 1,9% osób uważa swoją sytuację za złą, a 6,2% za raczej złą (na podstawie Banku Danych Lokalnych). Można zatem zauważyć, że chociaż ankietowani nieco lepiej oceniali swoją sytuację, to wyniki są zbliżone. Jak wynika z przeprowadzonych badań, co trzynasty ankietowany ma dochody, które nie pozwalają zrealizować potrzeb chociażby na minimalnym poziomie, a co trzeci ma poważne trudności w ich realizacji (wykres 8).

Warto podkreślić, że samo poczucie ubóstwa subiektywnego nie stanowi przesłanki do oceny ogólnego dobrostanu ankietowanych. Wynika ono zarówno z własnych aspiracji, jak i postrzegania sytuacji dochodowo-materiałnej innych osób. Pytanie o „wiązanie końca z końcem” zwykle wyznacza frakcję osób większą, niż gdyby była ona wyznaczona za pomocą linii ustalanych przez ekspertów. Wynika to z tego, że za

Wykres 8. Stopa ubóstwa subiektywnego, możliwość „wiązańia końca z końcem” przez ankietowanych

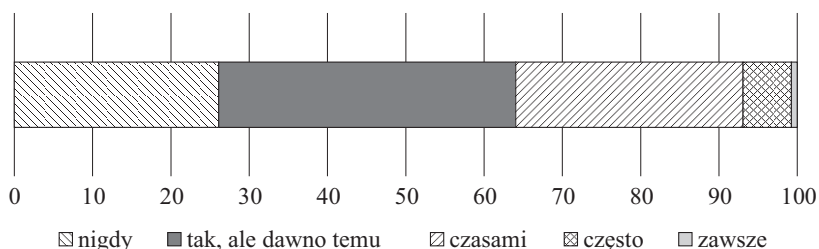


Źródło: Badanie własne.

ubogiego uznaje się nie tę osobę, która ma niskie dochody, ale tę, która ma poczucie upośledzenia finansowego, chociaż nie zawsze dochody muszą na to wskazywać. Uchwycenie tego ubóstwa jest szczególnie interesujące, bo wpływa na nie szereg elementów pozadochodowych i pozamaterialnych, chociażby sytuacja polityczna, czy też rzeczywistość społeczna. Dla pełniejszego obrazu ubóstwa subiektywnego, pytanie o możliwość „wiązańia końca z końcem” warto uzupełnić o to, czy ankietowani kiedykolwiek byli ubodzy. Niemal 7% stwierdziło, że ubóstwa doświadcza zawsze lub często, a blisko co trzeci, że czasami. Niepokojący obraz poczucia ubóstwa uzmysławia fakt, że zaledwie co czwarty ankietowany nie doświadczył nigdy biedy (wykres 9).

W największym stopniu ubóstwo odczuwają mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego, lubelskiego oraz zachodniopomorskiego, w najmniejszym zaś stopniu śląskiego, dolnośląskiego i małopolskiego. Co interesujące, zarówno na wsi, jak i w miastach do 500 tys. mieszkańców poczucie zagrożenia ubóstwem subiektywnym kształtuje się na zbliżonym poziomie. Znacznie lepsza sytuacja jest w dużych metropoliach.

Wykres 9. Epizod ubóstwa ankietowanych (w %)



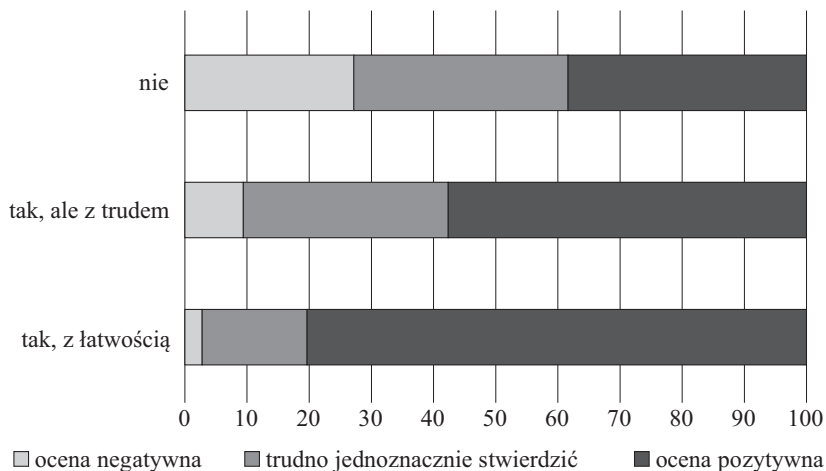
Źródło: Badanie własne.

Należy podkreślić, że poczucie ubóstwa istotnie wzrasta na wsiach oddalonych od miasta powiatowego o co najmniej 20 km. Na poczucie ubóstwa subiektywnego wpływa ilość dzieci na utrzymaniu. Z jednej strony większa ilość dzieci to zwiększone wydatki na konsumpcję, ale z drugiej strony rodziny mogą liczyć na świadczenia wychowawcze, a w niektórych przypadkach również zasiłki rodzinne (dla rodzin ubogich w wymiarze obiektywnym). Zatem posiadanie dzieci stało się swoistym czynnikiem ochronnym dla wielu gospodarstw domowych. Regularne wpływy m.in. ze świadczenia Rodzina 500 plus może obniżać poczucie ubóstwa subiektywnego. Przeprowadzone badania wskazują, że najwyższe poczucie skrajnego ubóstwa subiektywnego jest wśród rodzin z co najmniej czwórką dzieci (18,2%), jednak brak świadczeń powoduje, że wśród osób bez dzieci na utrzymaniu poziom ubóstwa jest niższy zaledwie o 3,9 p.p. Relatywnie najlepsza sytuacja jest wśród rodzin z 3 dziećmi, a tylko minimalnie gorsza z dwójką lub jednym dzieckiem.

Nie dziwi powiązanie poczucia ubóstwa subiektywnego z oceną zadowolenia z życia. Osoby, które mają aktualnie lepszą sytuację materialną, lepiej również oceniają swoje życie całościowo, i na odwrót. Pewnym zaskoczeniem mogą być osoby, które mimo dobrej sytuacji materialnej, oceniają je całościowo negatywnie (wykres 10). Można uznać, że realizacja potrzeb na określonym, relatywnie wysokim poziomie nie musi prowadzić do satysfakcji z życia (dysonans niezadowolenia). Równocześnie zauważalne jest odwrotne zjawisko – pomimo poczucia braku możliwości „wiązania końca z końcem” część respondentów odczuwa satysfakcję z życia (paradoks satysfakcji). Takie zależności nie są niczym nowym. W. Zapf w 1984 roku, w książce na temat jakości życia w dawnych Niem-

czech Zachodnich zaobserwował rozbieżności między wskaźnikami obiektywnymi a subiektywnymi. Również A. Sen (1977) zauważył, że relatywnie wysoki poziom konsumpcji nie jest równoznaczny z odczuwaniem satysfakcji życiowej. Chociaż na pozór takie zachowanie wydaje się niespójne, to można je wyjaśnić na poziomie ekonomii psychologicznej. Teoria dysonansu poznawczego opiera się na swoistej formie zaprzeczenia istniejącej sytuacji w okolicznościach, gdy ta niezgodność zagraża samoocenie. Dysonans odczuć może wynikać również z silnych bodźców oddziałujących na ankietowanych w badanym okresie, pewnego poczucia beznadziei, czy też niepewności sytuacji.

Wykres 10. Poczucie ubóstwa subiektywnego a ocena zadowolenia z życia (w %)



Źródło: Badanie własne.

Warto na koniec zaznaczyć, że sytuacja pandemii może podważać racjonalność ocen i w pewnym stopniu je zniekształcać. Za A. Burgiel (2007) można przyjąć, że wymóg racjonalności schodzi na drugi plan w zestawieniu z subiektywnymi ocenami psychologicznymi i socjologicznymi. Z tego też względu na odpowiedzi mogą wpływać inne czynniki pozaekonomiczne, w tym zbliżanie się lub oddalanie ryzyka zakażenia, pewność utrzymania dotychczasowego źródła wynagrodzenia, czy też wsparcie osób bliskich.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych badań można wysunąć następujące wnioski:

1. Zauważalna jest dychotomia odczuć, pomiędzy tym, co ankietowani myślą o własnej sytuacji, a sytuacją w Polsce;
2. Ankietowani są bardziej radykalni w ocenie zmian, które zajdą w ich otoczeniu niż u nich samych;
3. Wśród ankietowanych zauważalna jest obawa przed wzrostem poziomu ubóstwa w kraju (87%), jednocześnie niemal 40% ankietowanych obawia się utraty stabilności finansowej; do tego 7% ankietowanych ma poczucie skrajnego ubóstwa subiektywnego, a 38% względnego ubóstwa subiektywnego; dodatkowo niemal połowa ankietowanych pesymistycznie prognozuje zmiany, jakie zajdą w ciągu najbliższych 12 miesięcy w ich sytuacji dochodowej;
4. Respondenci obawiają się wzrostu bezrobocia w Polsce (ponad 90%), jednak w mniejszym stopniu obawiają się utraty własnej pracy (nieco ponad 20%).
5. Najgorzej swoją sytuację oceniają osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niższym, najlepiej zaś z wyższym.
6. Sytuacja mieszkańców wsi nie odbiega od sytuacji mieszkańców dużych miast, znacznie gorsze oceny są w najmniejszych miasteczkach.
7. Im dalsze oddalenie od miast, tym gorsza ocena własnej sytuacji ekonomicznej.
8. Na bezpieczeństwo materialne wpływa forma zatrudnienia – gorzej oceniają swoją sytuację zatrudnieni w formach elastycznych, lepiej zaś ze stałym zatrudnieniem.

Bibliografia

- Binder P. (2014), *Młodzi a bieda. Strategie radzenia sobie w doświadczeniu młodego pokolenia wsi pokolchozowych i popegeerowskich*, IFiS PAN, Warszawa.
- Burgiel A. (2007), *Występowanie efektów demonstracji i naśladownictwa w konsumpcji polskich gospodarstw domowych. Determinanty, przejawy*, w: *Konsumpcja a rozwój człowieka*, red. A. Kusińska, IBRKK, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa.

- Deleek H. (1977), *Bestaanszekerheid en het Sociale Zekerheidsstelsel in België–1974*, Belgisch Tijdschrift voor Sociale Zekerheid.
- Easterlin R.A. (1995), *Will Raising the Incomes of all Increase the Happiness of All?*, „Journal of Economic Behavior and Organization”, vol. 27: 35–48.
- Frank R.H. (2005), *Does Money buy Happiness?*, w: *The science of wellbeing*, red. F.A. Huppert, N. Baylis, B. Keverne, Oxford University Press, Oxford: 461–473.
- Galor Z., Goryńska-Bittner B., Kalinowski S. (red.) (2014), *Życie na skraju – marginesy społeczne wielkiego miasta*, Wydawnictwo Societas Pars Mundi, Bielefeld.
- Golinowska S. (2018), *O polskiej biedzie w latach 1990–2015. Definicje, miary i wyniki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Goryńska-Goldmann E., Gazdecki M., Wielicka-Regulska A. (2016), *Quality of Life vs Consumers' Behaviours and Food Habits*, „Intercathedra”, 32/2: 23–29.
- Healy S. (2017), *Strategies to combat poverty and generate decent employment in the European Union*, Presentation at UN Expert Group, New York.
- Jarosz M. (2013) (red.), *Polskie bieguny*, ISP PAN, Warszawa.
- Kalinowski S. (2015), *Poziom życia ludności wiejskiej o niepewnych dochodach*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kalinowski S. (2020), *Ubóstwo wiejskie. Ewolucja zjawiska, jego przyczyny, formy i przestrzenne zróżnicowanie*, w: *POLSKA WIEŚ 2020. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, A. Hałasiewicz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Marcysiak T., Prus P. (2017), *Life strategies of rural inhabitants of unfixed economic function. Proceedings of the 26th International Scientific Conference Agrarian Perspectives XXVI “Competitiveness of European Agriculture and Food Sectors”*, Czech University of Life Sciences Prague, Faculty of Economics and Management: 212–218.
- Michoń P. (2010), *Ekonomia szczęścia*, Dom Wydawniczy Harasimowicz, Poznań.
- Rosner A., Stanny M., Komorowski Ł. (2018), *Monitoring obszarów wiejskich. Etap III*, Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Serneels P., Dercon S. (2014), *Aspirations, Poverty and Education Evidence from India*, Oxford Department of International Development, Oxford.
- Sen A. (1977), *Rational Fools: A Critique of the Behavioral Foundations Economic Theory*, „Philosophy and Public Affairs”, no. 6.
- Standing G. (2014), *Prekariat – nowa niebezpieczna klasa*, WN PWN, Warszawa: 163–165.
- Strube M.J., Lott C.L., Le-Xuan-Hy G.M., Oxenberg J., Deichmann A.K. (1986), *Self-evaluation of abilities: Accurate self-assessment versus biased self-enhancement*, „Journal of Personality and Social Psychology”, vol. 51: 16–25.

- Tarkowska E. (red.) (2013), *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, IFiS PAN, Warszawa.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (red.) (2012), *Bieda dzieci. Zaniedbanie. Wykluczenie społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zapf W. (1984), *The four well-being positions*, w: *Lebensqualität in der Bundesrepublik Deutschland*, red. W. Glatzer, W. Zapf, Campus, Frankfurt.

Summary: The main purpose of the research was to identify the socio-economic situation of the populations of Poland during the coronavirus pandemic. In particular, we wanted to answer the question of whether the respondents have a sense of deterioration in their income situation over the period considered, whether they are afraid of poverty, and whether they have a sense of job security. Poverty was measured mainly using the subjective poverty indicator (Deleeck question), which concerned “the possibility of end-to-end”. It was supplemented with a question about material deprivation of needs. Based on the research, it can be concluded that there is a dichotomy of view between what the respondents think about their own situation and the situation in Poland; respondents are more radical in assessing the changes that will take place in their environment than among themselves; among the respondents, there is a noticeable fear of increasing the level of poverty in the country (87%), while almost 40% of the surveyed are afraid of losing financial stability; Respondents are afraid of an increase in unemployment in Poland (over 90%), but they are less afraid of losing their own job (just over 20%).

Keywords: coronavirus, dichotomy of view, pandemic

